# KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 9go Grudnia. Rok 1864. **№ 282.** 27 Listopada / 9 Grudnia Rok 1864.

**Piątek.** Wschód Słońca g. 7 m. 59 / Zachód „ „ 3 „ 46 | Jutro, N. MARJI PANNY LORETAŃSKIEJ.

Wczoraj, z powodu Święta NIEPOKALANEGO POCZĘCIA N. MARJI PANNY, odbywały się Odpusta w Kościele PP. *Kanoniczek* i kilku innych Świątyniach, przy licznem zebraniu Wiernych.

---

*La Fr:* Jego Cesarska Wysokość Wielki Xiążę Cesarzewicz Następca Tronu Rosyjskiego, zamiast udania się do Rzymu, jak to zamierzał uczynić, zatrzymał się we Florencji, i bawi tam incognito pod nazwą Hrabiego du Nord. (D. W.)

---

Niektórzy agitatorowie, ukrywający się jeszcze w ciemnościach, nie mogąc już oddziaływać na klassy ukształcone, które stały się roztropniejszemi skutkiem smutnego doświadczenia, usiłują obecnie podburzyć lud, przedstawiając mu zniesienie pewnej liczby Klasztorów, jako zamach wymierzony przeciw religji Rzymsko-Katolickiej i jako wstęp do wytępienia tej religji. Nie ma tak niedorzecznej pogłoski, którejby nie puszczali oni wobieg i którąby nie znalazła łatwowiernych pomiędzy ludem prostym i ograniczonym. Tak puszczono między innemi pogłoskę o zamiarze, jakoby sprzedania żydom Kościołów przy zniesionych Klasztorach lub oddania ich do użytku wyznania Prawosławnego Greckiego; że mianowicie Kościół Kapucynów zostanie zburzonym i że przystąpiono już do wynoszenia naczyń i innych przedmiotów przeznaczonych do czci Bożej. Do tego dodają, że obrządek Chrztu w Kościołach Rzymsko-Katolickich, kosztować będzie rs. 10, podczas gdy w Kościołach Prawosławnych takowy będzie bezpłatnie udzielany; że Poborcy Ruscy ściągać będą u drzwi Kościołów Katolickich opłaty za Nabożeństwa i obrzędy religijne.

Dość wspomnieć o podobnych niedorzecznościach, ażeby potępić takowe i zaprzeczyć im.

Same już wyrazy od których zaczyna się Ukaz Najwyższy dotyczący zniesienia Klasztorów świadczą, że stałym zamiarem Monarchów Rosyjskich zawsze było i jest, ochronić „legalne prawa i nietykalność Religji wyznawanych" przez wszystkich poddanych Cesarstwa i Królestwa. Artykuł zaś 9ty Ukazu opiewa dosłownie: „Kościoły należące do takich Klasztorów, podlegających zamknięciu lub zniesieniu, do których należały Parafje, pozostają tak samo parafjalnemi po zamknięciu lub zniesieniu samych klasztorów". Pogłoski nacechowane złą wiarą, puszczane w obieg co do kościoła Kapucynów, mogły znaleźć do pewnego punktu poparcie w tej okoliczności, że od kilku dni, z pozwolenia władzy, która wyznaczyła nawet w tym celu dość znaczną summę, dokonywa się rzeczywiście w klasztorze tego nazwiska wyprowadzenie przedmiotów i obrazów świętych, stanowiących prywatną własność zakonników, przedmiotów i obrazów, które następnie będą przesłane do klasztorów, gdzie ci zakonnicy znaleźli schronienie.

Z innej znów strony rozpuszczają pogłoskę o mnóstwie nowych podatków, mających na celu zupełne zrujnowanie kraju; jeden z nich nawet, miałby być nałożony na fortepjany. Utrzymują, że ma nastąpić reorganizacja na wielką skalę we wszystkich władzach, gdzie większa część polskich Urzędników ma być zastąpiona przez Urzędników ruskich. Wszystkie te pogłoski, rozpuszczane w tymże samym celu, nie są bardziej uzasadnione niż pierwsze i dla tego zwracamy szczególną uwagę Publiczności na wielką odpowiedzialność jaką ściągają na siebie ci. co rozpuszczają lub rozpowszechniają podobnie kłamliwe wieści.

(Dz: War:).

---

*Dyrekcja Ubezpieczeń.*—Zawiadamia osoby interessowane, że po dopełnieniu rozpisu raty Grudniowej 1864 roku od ubezpieczenia ciągłego ruchomości, rozesłała Manuały Kassom Powiatowym, oraz Kassie Głównej Ubezpieczeń, dla bezzwłocznego rozpoczęcia poboru, który z dniem 1 (13) Grudnia r. b. ukończony być winien. Nadto za pośrednictwem Naczelników Powiatowych rozesłane zostały zawiadomienia do każdego ubezpieczonego, obejmujące wysokość opłaty od niego przynależnej. Po upływie terminu wyżej na dzień 1 (13) Grudnia r. b. oznaczonego, kary art: 95 Ustawy przepisane za opóźnienie w opłacie składki wymierzone będą, a następnie exekucja zarządzoną zostanie. Przytem Dyrekcja znajduje potrzebę ponowić ostrzeżenie, że jeżeliby rata Czerwcowa 1864 r. do dnia 1 (13 Grudnia t. r. opłaconą nie była, ubezpieczenie na mocy art: 95 Ustawy, z tymże dniem obowiązywać przestanie, i straty po tymże terminie przez pogorzel zrządzić się mogącej z mocy Ustawy, Dyrekcja wynagrodzić nie będzie w możności. Dla ułatwienia ubezpieczonym opłaty składek, Dyrekcja wydała polecenie Kassie Głównej Ubezpieczeń, aby ta przyjmowała należności na Kassy Powiatowe do poboru przekazane, w zastępstwie za też Kassy, wszakże z tem zastrzeżeniem, że zgłaszający się z żądaniem wniesienia wprost do Kassy Głównej Ubezpieczeń należnej od niego składki, a do poboru na Kassę Powiatową przekazanej, winien złożyć stosowną deklarację i dołączać do tejże kwit z opłaconej raty poprzedniej. Przy opłacie rozpisanej składki czy to w Kassie Powiatowej, czy też w Kassie Głównej Dyrekcji Ubezpieczeń, okazać należy zawiadomienie o wysokości tejże składki, na tem bowiem zawiadomieniu, wskazaną jest zarazem pozycja poborowa w Manuale Kassowym zamieszczoną.—Warszawa dnia 11 (23) Listopada 1864 r.—Prezes *Wierniewicz.*—Naczelnik Kancellarji *Słomiński.*

(Dz: War:).

---

Onegdaj przyjechali do Warszawy: Jenerał-Adjutant *Totleben* z Londynu; dymis: Jenerał-Piechoty *Karłowicz* z Petersburga; dymis: Jenerał-Lejtnant Hr: *Nesselrode* z za granicy; Jenerał-Major *Lebiedjew* z linji drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej; oraz Konsul Jeneralny Pruski Baron *Rechenberg* z za granicy; — Wczoraj wyjechał: Jenerał-Major *Sobolewski* do Zamościa.

---

D. 23 z. m. zmarł w Petersburgu słynny Astronom T. R. Struwe, Dyrektor Obserwatorjum w Pulkowie, urodzony w Altonie d. 15 Kwietnia 1793 r.

Onegdaj liczny orszak pogrzebowy, poprzedzony sierotami i starcami z Towarzystwa Dobroczynności, odprowadził na miejsce wiecznego spoczynku, zwłoki zmarłego nagle w d. 4 b. m. ś. p. Dra Andrzeja *Janikowskiego*, znakomitego lekarza naszego miasta. Od rogatek do grobu nieśli trumnę uczniowie i koledzy, otoczeni szeregami przyjaciół i znajomych zmarłego. Ś. p. Janikowski, urodzony w Galicji w 1799 r., kształcił się w zawodzie lekarskim w Krakowie, gdzie otrzymawszy stopień Doktora Medycyny i Chirurgji, udał się dla dalszego kształcenia się do Wiednia i Paryża zkąd w 1824 r., przybył do Królestwa. Po paroletniej praktyce w Opolu, ś. p. Janikowski powołany został do Warszawy na katedrę chirurgji w Uniwersytecie, odtąd stale już zamieszkał między nami i czas swój nauce, wspomaganiu bliźnim, cierpiącym i nieszczęśliwym poświęcił. Członek Rady Lekarskiej od 1832 r., a Towarzystwa Lekarskiego od r. 1828, któremu kilkakrotnie przewodniczył, założyciel szkoły farmaceutycznej, a następnie Profesor i Sekretarz naukowy Akademji Medyko-Chirurgicznej Warszawskiej, Członek Towarzystw Naukowych Krakowskiego, Poznańskiego i Wileńskiego, obszerne miał pole do prac naukowych i wiele też w tem względzie pozostawił pamiątek, w osobnych dziełach i licznych rozprawach w Pamiętniku Lekarskim. Prace ś. p. Janikowskiego, stanowią jedyne dzieło u nas o medycynie Sądowej. Jako uczony i Profesor, ś. p. Janikowski, zajmował uczniów jasnym, przystępnym wykładem, jako lekarz zniewalał chorych słodyczą i troskliwością, jako człowiek prywatny pociągał serca wszystkich, co tylko zbliżyć się do niego mieli sposobność. Biedni i nieszczęśliwi znajdowali w nim Ojca. Wraz z bratem założycielem Ochron w Warszawie, czynnymi byli Członkami Tow: Dobroczynności, które oceniając zasługi zmarłego jako Prezesa Wydz: Lekarskiego, zamierza portretem jego ozdobić salę. On również był założycielem Kassy wsparcia podupadłych lekarzy, wdów ich i sierot, i dla uczczenia tej pamiątki Towarzystwo Lekarskie postanowiło rachunki całoroczne z udzielanych wsparć składać odtąd 4go Grudnia t. j. w dzień jego śmierci. Zapewne ktoś z bliżej stojących nieboszczyka, skreśli żywot cnotliwego męża, my poprzestajemy na krótkiem wspomnieniu jego zasług i czynów, jakich miasto nasze prawie od lat 40stu było świadkiem.

Na ostatniem posiedzeniu Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego, wybrani zostali na Członków, Korrespondentów, Professorowie Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, Doktor Brodowicz wysłużony Professor, Doktor Oethinger, Doktor Tejchmann, Doktor G. Piotrowski, a na Członka czynnego Towarzystwa P. Janusz-Ferd: Nowakowski, Lekarz wolno-praktykujący w Warszawie, znany z prac Literacko-Lekarskich.

Na wczorajszym poranku P. Wiślickiego, w sali P. Le Bruna, między innemi utworami wykonane były duet z opery „Oberon" na fortepjan i skrzypce przez PP. Wiślickiego i Szulca; Trio z opery „Norma" na fortepjan, organ i skrzypce, Psalm Xięcia Wittgensteina, śpiewany przez Pannę Cichorską, Duet z „Napoju miłosnego" przez PP. Kozieradzkiego i Cieślewskiego, ciągłemi przerywany oklaskami i na żądanie powtarzany, „Kwiaciarki" duet na sopran i kontralt, kompozycji Wiślickiego, w którym obok Panny Cichorskiej dała się słyszeć po raz pierwszy Panna G. Poranek ten prawdziwą dostarczył przyjemność lubownikom muzyki, tak doborem dzieł, jako też wykonaniem onych. P. Wiślicki w fantazji Thalberga na temata z „Lunatyczki", miał sposobność wykazać swój talent i pracę, P. Szulc, który zarówno biegle smyczkiem na wiolonczelli, basetli, jak na skrzypcach i altówce włada, coraz większe zyskuje talentu swego i pracy uznanie.

Wczoraj nareszcie ukazał się na scenie naszej tak długo oczekiwany *Łucznik*, P. Müncheimera, Opera w 5u aktach ze słowami P. Chęcińskiego. Wieloletnia mozolna i sumienna praca kompozytora, wczoraj nareszcie uwieńczoną została. Opera bowiem przez Publiczność przyjętą była z zapałem wzrastającym niemal po każdym akcie. Niewdając się w rozbiór krytyczny, zwłaszcza po jednem przedstawieniu, zapewnić tylko możemy, iż w nowej operze każdy szczegół najstaranniej jest opracowany, a tak solowe partje jak i zbiorowe ustępy, duety, tercety, finały, chóry równo sumiennie są traktowane. Koloryt wszędzie świetny, wykwintny, a na bogatem tle wiele pięknych rozsianych effektów. Publiczność całej opery słuchała z przykładną a równie dla niej jak dla mistrza pochlebną uwagą, nie szczędząc jednak zasłużonych oklasków za każdym wydatniejszym ustępem. Jeżeli istotna cześć należy się P. Müncheimerowi, za ten piękny utwór, którym scenę naszą obdarzył, równie sprawiedliwy hołd oddać należy tym co wykonaniem powodzenie dzieła zapewnili. Artyści nasi śpiewali z rzadkiem przejęciem się rolą, z poszanowaniem, że tak powiemy dla dzieła, Dobrski przy całej umiejętności, jaką tego wieczora chciał się popisać, przy ogniu i żywości jaką śpiew jego tchnie, dobywał z piersi świeżych młodzieńczych dźwięków. Słusznie cenieni przez Publiczność naszą, P. Dowiakowska i P. Koehler odśpiewali swoje pracowite role z właściwym im talentem i sumiennością. P. Szczepkowski również jak młodzi Artyści Panna Rybicka i P. Prohazka, wywiązali się całkowicie z ich zadania. Orkiestra nasza z natężoną uwagą śledziła za pałeczką Dyrektora i z rzadką grała precyzją, słowem wszyscy do serca wzięli nową operę, i każdy w czem do niego należy, chciał się przyłożyć do jej powodzenia, każdy bowiem czuł, że i na niego część czy cząsteczka chwały przypadnie. Reżysserowi opery P. Matuszyńskiemu spory jej także udział przypaść powinien za cały układ sceniczny. Tańce pomysłu P. Turczynowicza, Dyrektora baletu wiele urozmaiciły przedstawienie, a Pas de trois Panien Kowalskiej i Popiel, oraz P. K. Turczynowicz obsypane zostały oklaskami. Kostjumy nowe sporządzone były podług wzorów dostarczonych przez P. Alexandra Lessera, naszego historycznego Malarza, Dekoracje w trzech aktach, również nowe, pędzla P. Grońskiego. W ogóle cała wystawa była nader świetną i odpowiednią wartości nowej opery, cześć się też za to należy szanownej Dyrekcji, że tak chętnie opieką swą otoczyła dzieło krajowego kompozytora, nieszczędząc ani trudów, ani kosztów. Przykro nam tylko, że o librecie zasłużonego naszego Pisarza i Artysty Chęcińskiego, na tle legendy Nadreńskiej osnutem, nic wspomnieć nie mo-

żemy, skutkiem bowiem dziwnej opieszałości drukarni, libretto pomimo zapowiedzenia w afiszu, wcale do kassy na sprzedaż dostarczone nie było.

W Sobotę w Dolinie Szwajcarskiej na benefis ulubionych Dyrektorów Orkiestry Polskiej Lewandowskiego i Kühnego, danym będzie wielki koncert, na którym wykonane zostaną same tylko utwory Polskich Muzyków: Dobrzyńskiego, Moniuszki, Münchhejmera, Nowakowskiego, Antoniego Kątskiego, Wieniawskiego i Lewandowskiego, a między innemi Marsz żałobny na śmierć Chopina, J. F. Dobrzyńskiego, na całą orkiestrę z towarzyszeniem harfy i przy dźwięku dzwonów. Niewątpimy, że publiczność nasza licznem zebraniem się oceni dawne zasługi PP. Lewandowskiego i Kühnego, tembardziej, że koncert zacznie się o wpół do 5ej.

Pierwszym napisanym przez Wincentego Pola, dramatem, jest pod tytułem: „Powódź“. Składa on się z 3ch aktów i pisany jest wierszem.

W dniu onegdajszym, nad brzegiem rzeki Wisły, wprost posessji Nr 2743, przy ulicy Wiślanej, dostrzeżono zwłoki niewiadomej z nazwiska i pochodzenia kobiety; w domu zaś pod Nr 2586 przy ulicy Bugaj, przy wywożeniu śmieci ze śmietnika, znaleziono porzucone maleńkie dziecko nieżywe; zwłoki których zabezpieczone zostały na miejscu do zejścia Sądowego.

P. Z. z Lublina, żalącemu się, że dotąd nie obmyślono mankietów do koszul przypinanych na wzór kołnierzyków, oświadczamy na jego pociechę, że w każdym niemal składzie bielizny podobnych mankietów dostać już może. Niedawno nawet wspominaliśmy o mankietach najnowszego fasonu, sprowadzonych do składu P. Reichla, przy ulicy Wierzbowej.

Doktor Medycyny Antoni *Sikorski*, wyjechał za granicę w celu naukowym.

Wachlarz pozostawiony na koncercie Resursy Obywatelskiej, w dniu 6 b. m., można odebrać w Ochronie, przy ulicy Długiej Nr 592 X. Baudouina, w Środę od 5ej po południu, a w Niedzielę do 11ej z rana.

---

W tych dniach xięgozbiór Towarzystwa Nauk: Krak: znakomicie został zbogacony obfitym, a co najważniejsza dość dokładnym pocztem dzieł z zakresu nauk przyrodniczych, mianowicie: Zoologji, Botaniki, Mineralogji, Chemji, Farmacji i Toxykologji, darem Dra Florjana Sawiczewskiego, wysłużonego Profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, który powodowany wyłączną dla dobra publicznego szlachetnością, złożył w ofierze zebrany przez wiele lat z niemałym zachodem i nakładem zasób xiążkowy wynoszący 739 dzieł w 1649 tomach. Są między niemi liczne pisma źródłowe i wydania kosztowne z ozdobnemi rycinami i tablicami. W sprawiedliwem uznaniu tej pełnej poświęcenia zasługi około dobra Towarzystwa, wcielony świeżo xięgozbiór przechowany będzie razem, jako całość oddzielna pod nazwą: „Dar Dra Florjana Sawiczewskiego.“

W Krakowie umarł Obywatel tamtejszy Józ: Wejss, niegdyś Sędzia Pokoju.

Temi dniami umarła w Koszelowie w pobliżu Lwowa, P. Klodylda Croissé, z domu Bogdanowiczówna, Artystka śpiewaczka, której piękny talent nietylko u nas, ale i muzykalnemu światu zagranicą, chlubnie był znany, a mianowicie we Włoszech i w Paryżu, dokąd artystyczne przedsiębrała podróże.

W Ameryce wszystkie domy gier zostały zamknięte.

Dr Remack z Berlina w Paryzkim Szpitalu Charité, w obec Drów Velpeau i Bouillant, czynił doświadczenia lekarskie poddając działaniu prądu elektrycznego chorych ulegających cierpieniom nerwowym. Jakkolwiek doświadczenia te bardzo pomyślnie wypadły, dalszych prób jednak zaniechano z powodu przepisów wzbraniających zagranicznym lekarzom praktyki.

W Xięztwie Naddunajskiem od 1go Stycznia r. p., wszystkie bióra pocztowe krajowe, przyjmować będą prenumeratę na dzienniki zagraniczne.

---

## Wiadomości Zagraniczne.

HISZPANJA. — „Epoca“ z 1go Grudnia twierdzi, że w obecnem położeniu rzeczy rząd Hiszpański nie może przyzwolić na żadne pośrednictwo między Hiszpanją i Peru.— Królowa ułaskawiła uczniów szkoły wojskowej z Segowji, skazanych za krnąbrność do kompanji karnej.

*Madryt, 2go Grudnia.* — „Correspodencia“ donosi, że rząd ma zamiar uorganizować armję podług nowych zasad.— Rada Ministrów zajmowała się dziś stosunkami zagranicznemi. (Ind: Bel:.)

PRUSY. *Berlin, 3 Grud:.*— Król przyjmował dziś Xięcia Hohenzollern.— „Nordd: Al-Ztg,“ jest zadowoloną z oświadczeń Hr: Mensdorff w Austrjackiej Radzie Państwa.— Memorjał uzasadniający prawa Oldenburgskie do Xięztw, został obecnie rozdany pomiędzy członków Bundestagu.—Do „Kreuzztg“ nadesłano ze strony P. Bismarck następne sprostowanie: Prawdą jest, że podróż Xięcia Hohenzollern nie ma żadnego związku z kwestjami politycznemi. Mylnem jest, iż Xiążę doręczał list Króla Pruskiego, równie jak i to, że podróż wspomniona dotyczyła spraw osobistych jednego z członków pomienionego domu Xiążęcego. — Magistrat Berliński wynurza nadzieję, że obywatele pójdą za przykładem władz i uilluminują swe domy przy wejściu wojska. (St: Anz:)

---

## Ostatnie Wiadomości.

Wiedeńska Izba Niższa ukończyła w d. 6 b. m. rozprawy nad adresem i projekt takowego, po 3ch krotnem odzyskaniu zatwierdziła. Zarazem uchwalono adres pomieniony na piśmie doręczyć Cesarzowi za pośrednictwem prezydjum.— Król Chrystjan Duński, jak donoszą z Kiel pod datą 5go bieżącego miesiąca odbywa w dalszym ciągu podróż po Jutlandji.. — Głównodowodzący wojskami sprzymierzonemi wydał następną odezwę z daty 6 b. m. do władz w Holsztynie i Lauenburgu. Trzecim artykułem pokoju oddane zostały Cesarzowi Austrjackiemu i Królowi Pruskiemu, Xięztwa Holsztynu i Lauenburga, którzy objęli takowe w posiadanie. Jednocześnie ukończyła się tam exekucja związkowa i zarząd za pośrednictwem Komisarzy cywilnych związkowych. Wojska Saskie i Hanowerskie, opuszczą ten kraj, pozostawiając go wyłącznie zajętym przez Prusaków i Austrjaków. Skut-

kiem tego Austrja i Prusy, postanowiły zjednoczyć zarząd wszystkich 3ch Xięztw w ręku swych Komisarzy cywilnych, administrujących Szleswigiem, i zaprowadzić stan tymczasowy, o którego ukończeniu jak najspieszniejszem,pomyślą, uwzględniając przytem wszelkie prawa i roszczenia.— Z Drezna piszą 6 Grud:, że rząd Saski, w następstwie uchwały Bundestagu z dnia poprzedniego rozpuścił powołanych już urlopowanych. Komisarzowi związkowemu i Jenerałowi Hake wysłano rozkazy do opuszczenia Holsztynu.— W Danji armja ma być znacznie zredukowaną, skutkiem czego 140 Oficerów, zostanie urlopowanych.

Listy z Rzymu datowane 3go donoszą, że na przyszłym Konsystorzu Papież mieć będzie allokucję o ogólnem stanie Kościoła. — Arcy-Biskup Mexyku ma otrzymać Kapelusz Kardynalski. — Włoski Minister skarbu oznajmił na posiedzeniu Izby deputowanych d. 5 b. m., że przeniesienie stolicy do Florencji, nastąpi zaraz po zatwierdzeniu praw organicznych. (S. A.)

## Wiadomości Literackie.

*Kółko Domowe* na miesiąc Grudzień, wyszło z druku i zawiera: Listy z podróży przez J. Śmigielską, z 2ma drzeworytami, rysunek Tegazzo; Strój dawnych niewiast Polskich z drzeworytem; Kapitan okrętu Sęp, powieść z angielskiego Miss Braddon (dokończenie); O ubiorach; Objaśnienie tablicy rysunków, tablica i rycina Mód. Prenumeratorowie, którzy pragną nadal odbierać to pismo, proszeni są o wczesne złożenie przedpłaty na rok następny, aby uniknąć opóźnienia w przesyłce. Nadmienia się przytem, że oprócz przyobiecanych w prospekcie rycin mód, tablic haftów i kroju, Kółko Domowe dawać będzie w ciągu każdego kwartału, kolorowe desenie kanwowe, formy wycinane z papieru, kroju sukien i okrywek damskich; oraz ubiorów dziecinnych i dokładne rysunki najnowszego sposobu noszenia włosów.

*Bibljoteki Rodzinnej*, wyszedł zeszyt 3ci, i zawiera dalszy ciąg Powieści, p. t. *Skąpiec*. Cena zeszytu złp. 1. Cały zbiór składać się będzie z 20tu zeszytów czyli 5ciu tomów. Osoby z prowincji lub Cesarstwa, które nadeszlą rsr. 3 do xięgarni Alexandra *Lewińskiego*, przy ulicy Miodowej, otrzymają całe dzieło *franco*.

## Przyjechali do Warszawy:

Dobiecki Eustachy Ob: z Kielc nr 601; Kiciński Kazimierz Ob: z Lechanic nr 476; Tański Karol Ob: i Wendorf Kazimierz Ob: z Chmielnika nr 1346.

**Wyjechali:** Bielski Antoni Ob: do Lublina; Klicki Bronisław Ob: do Mławy; Lasocki August Ob: do Czarnowa; Podczaski Władysław Ob: do Niegocina.

**Przyjechali koleją żelazną:** Buczacki Jakób Rządca dóbr z Paryża nr 625; Zaorski Damian Agronom z Krakowa nr 1064.

**Wyjechali koleją żelazną:** Hirschberger Ferdynand Urzędnik Pruski do Torunia; Łubieński Alfred Ob: do Berlina; Moskiewicz Jan Kupiec do Torunia.

## DONIESIENIA.



Wczoraj rano zimna stopni 0, w południe ciepła 2. Dziś rano zimna stopni 4, w południe zimna stopni 2.

Wczoraj rano wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 10. Dziś rano stóp 3 cali 7. (Ubywa).

**Teatr Wielki**. Jutro, *Cyrulik Sewilski*. (Przez Artystów Opery Włoskiej).

**Kurs Giełdy Warszawskiej.**—Dnia 7 Grudnia r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu żądają rs. 88 k. $75^5/_9$, dają rs. 88 kop: $25^5/_9$; za listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 14 kop: $66^1/_2$, dają rs. 14 kop: $63^1/_2$; za akcje Głównego Tow: Rossyjskiego dróg żelaznych żądają rs. 121 k. 50, dają rs. — k. —; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 78 k. — dają rs. — k. —; za akcje drogi żelaznej W.-Bydg: po rs. 100 i 500 żądają rs. 85 k. 25, dają rs. — k. —. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych kop: $74^4/_9$, od listów zastawnych kop: $27^1/_2$.

**Ceny Targowe Warszawskie.**— Dnia 7 b. m., płacono: Za korzec pszenicy od rs. 4 k. $27^1/_2$ do rs. 5 kop: 20; żyta od rs. 2 k. 85 do rs. 3; owies rs. 1 kop: 80.— Dnia 6 b. m., za wiadro okowity próby 10tej płacono od rs. 2 k. $75^3/_4$ do rs. 2 k. $83^1/_4$, za garniec od kop: 90 do k. $92^1/_2$.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

# DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 282.

*Piątek. — Dnia 9go Grudnia. — Rok 1864.*

## DONIESIENIA.

Dnia 4go b. m., idąc z Kościoła Ewangelickiego Saskim Ogrodem i Żelazną Bramą, zgubioną została **Broszka** Złota z czarną emalją. Uprasza się łaskawego znalazcę o zwrócenie pod Nr 785 ulica Elektoralna, do Malarza, za nagrodą. (Nr 3384.)

### LICYTACJA.

Z powodu zupełnego **zwinięcia** handlu z końcem tego kwartału, odbywa się ciągle **licytacja** codziennie po południu od godz: 2giej do 8ej wieczorem, w Składzie materjałów **piśmiennych, rysunkowych, malarskich, galanterji i ZABAWEK** dziecinnych **Henryka Schertzmana**, na Krakow.-Przedm., w domu Wgo Grodzickiego Nr 411 (9); przedpołudniem zaś zbywają się wszystkie Towary po Cenach licytacyjnych.—Z tej okazji powinni najwięcej korzystać PP. 1) Inżenierowie, 2) Budownicy, 3) Litografowie, 4) Fotografowie, 5) Grawerowie, 6) Introligatorowie i w ogólności 7) Kupujący na **dalszą sprzedaż**, którym przy odbiorze Towarów w większej ilości, oprócz dogodności z Cen **licytacyjnych** daleko znaczniejszy im się odstępuje **Rabat.** (Nr 2445.)

Ktoby z Emerytów, Obywateli, lub tym podobnych osób, życzył sobie od Nowego-Roku zająć przy małej Familji lubiącej porządek i spokojność, samo **MIESZKANIE** w oddzielnym Pokoju, lub też ze stołem, usługą i wszelką opieką, jeśliby tego potrzebował, może się zgłosić każdego czasu pod Ner 498 przy ulicy Podwal, do mieszkania na parterze numerem 8 oznaczonego. (Nr 3372.)

**HANDEL JÓZEFA SZUBY**, przy Ulicy Nowy-Świat, naprzeciwko Straży Ogniowej, otrzymał świeży transport **Tyrolskich i Krakowskich JABŁEK** we wszystkich gatunkach; Jabłka te cechujące się wykwitnym powabem i wybornym smakiem, dotąd w Warszawie nieznane, sprzedają się po nader umiarkowanej cenie, i z tymto produktem przy nadchodzących ŚWIĘTACH rzeczony HANDEL ma honor, polecić się względom Szanownej Publiczności. (3390)



### Mamka ze świeżym pokarmem,

jest u Akuszerki Żenczykowskiej, w Bazarze przy ulicy Granicznej Nr 969, na 3ciem piętrze. (Nr 3397.)

Dwa **Pokoiki** z Kuchnią, na piętrze, od frontu, dla osoby pojedynczej, do najęcia od Nowego Roku, pod Nr 2782b, przy ulicy Alexandrja, obok Kopernika. Wiadomość na miejscu u Właściciela. (Nr 3412.)

Mam zaszczyt zawiadomić WWP. Kupców i Szanowne PP. Gospodynie, iż objęłam Fabrykę **Musztardy**, prowadzoną dotąd pod Nrem 686, przy ulicy Leszno, i takową tymże samym sposobem nadal prowadzić będę, zaręczając za dobroć wyrobu tego i spieszne opakowanie, podług potrzeby WW. Państwa.—**Józefa Thom.** (Nr 3266.)

**Buchhalter** rodem Polak, który po kilka lat w znaczniejszych Domach tak w Wiedniu jak w Paryżu Buchhalterję i Korrespondencję w kilku językach prowadził, szuka stosownego zajęcia bądź w większym interesie w Warszawie, bądź w Fabryce na prowincji. Wiadomość bliższa w Składzie Narzędzi Rolniczych Wgo A. Rodkiewicza, przy ulicy Miodowej. (Nr 3411).

**PANNA** do Strojów kompletnie uzdatniona, a szczególniej do kapeluszy, czepeczków i ubiorków, potrzebną jest zaraz, do Magazynu Mód A. Hincz, przy ulicy Nowy-Świat, pod Ner 1259 a, (nowy 31), drugi dom przed ulicą Chmielną. (Nr 3396.)

Z powodu zbliżających się Świąt podpisani mają zaszczyt polecić Szan: Publiczności swój

### Zakład Fotograficzny.

Portrety i Gruppy wszelkich rozmiarów, czarne lub delikatnie kolorowane, wyrabiają się w naszym Zakładzie z zupełnym podobieństwem, jak najstaranniej i po cenach jak najprzystępniejszych. Również i odbitki z dawniejszych kliszów dostarczone być mogą w jak najkrótszym przeciągu czasu.

**Fleck i Klausnitzer,**
Właściciele Zakładu Fotograficznego,
przy ulicy Niecałej Nr 614 lit: D, w domu W. Cara. (Nr 3359).

Jest do zbycia za cenę przystępną **Algierka Męzka**, podszyta Elkami, kryta suknem zielonem, koloru rozmarynowego, prawie nowa, niemniej **Surdut**, z doborowego materjału, modny, materją Hiszpańską podszyty, roboty urzędowej i wcale nienoszony, do którego **Spodnie** kortowe czarne.—Bliższa wiadomość w Cukierni P. Bellego, róg Podwala i Senatorskiej. (Nr 3389.)

Zakład **Cukierniczy**, exystujący przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 1386, pod firmą H. Prochnau et Comp:, poleca się Szanownej Publiczności z doborem ciast, Cukierków zawsze świeżych, oraz Pierników w rozmaitych gatunkach; obstalunki na wszystko przyjmuje i starać się będzie jak najakuratniej w swym czasie wykonać.—Tamże znajduje się **Billard** zupełnie uregulowany dla gości, chcących się zabawić. (Nr 3319.)

## CIĄGNIENIE 1szej KLASSY 104tej LOTERJI
## odbędzie się dnia 13 i 14 Grudnia.

## GŁÓWNA WYGRANA
# RS. 8000
## CZYLI
# ZŁP. 53333 10 GR.

**LOSÓW w Kantorze S. NELKEN przy Placu Teatralnym, obok Ratusza, aż do chwili Ciągnienia nabyć można.**

(3081)

**Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Śgo Ducha.**

Podaje do wiadomości, że w dniu 8 (20) Grudnia r. b., o godzinie 5ej po południu, odbywać się będzie w gmachu Szpitalnym przy ulicy Elektoralnej pod Nrem 750/1, licytacja na wydzierżawienie na lat dwa, poczynając od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1864/5 roku, do dnia 19 (31) Grudnia 1866 r., lodowni w gmachu pomienionym istniejącej, w której 120 fur paro-konnych lodu pomieszczonych być może. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 30, warunki do takowej każdodziennie w Kancellarji Szpitalnej przejrzane być mogą.—Warszawa dnia 24 Listopada (6 Grudnia) 1864 r.— Opiekun Prezydujący, Rzeczywisty Radca Stanu, Wierniewicz.—Nadzca Szpitalny Michalski. (D. W.)

**Wspólnik** do Interesu Przemysłowego od lat kilku w Warszawie exystującego, i nie tylko w Kraju tutejszym ale i Zagranicą z dobrej opinji znanego, obeznany mniej więcej z przepisami sądowemi, administracyjnemi, handlowemi i gospodarstwem wiejskim, może e Kapitałem od Rs. 1,000 do 1,500, mieć udział w powyższym Interesie, w miarę i stosunku złożonego kapitału, który obok dostatecznego bezpieczeństwa, przyniesie przy pracy i zajęciu się wedle potrzeby, dochód, mogący się w ciągu roku równać złożonemu kapitałowi. Adressa przyjmuje Drukarnia Kurjera Warsz. (Nr 2420).

**DONIESIENIE LOTERYJNE**
**Z KANTORU J. DAWIDSOHN,**
przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 453,

**Po ukończeniu 103ej Loterji Klasycznej, wygrano w Kantorze moim w ogóle. . . . . . Rsr. 53,000,**

a mianowicie:

w 4ej klassie Główną wygranę **Rs. 7,500**
w 5ej klassie „ **20,000**
„ „ „ **15,000**

**Losy kupne** do 1ej Klassy 104ej Loterji, całe i częściowe, w Kantorze moim aż do chwili ciągnienia są do nabycia.

Osobom na prowincji zamieszkałym, najakuratniejszą korespondencję zapewniam. (2134.)

**Dom Komisowy wszelkich zleceń**

Win: Lutostańskiego, przy ulicy Śto-Jańskiej pod Nrem 23, wprost Fary. Przy załatwianiu sprzedaży i Kupna, oraz zamiany majątków wiejskich i miejskich, jak niemniej wszelkich zleceń JJWW. i WW. Obywateli, przyjmuje jeszcze zamówienia na sprowadzanie Czeladzi Dworskiej, Parobków, Fornali, i t. p. ludzi, do d. 13 Stycznia r. p., którzy na d. 23 Kwietnia 1865 r., najniezawodniej sprowadzeni zostaną. Każdemu więc życzącemu kopje kontraktów czy to listownie, lub za zgłoszeniem się, przedstawione być mogą.— **Lutostański.** (Nr 2998.)

Do wydzierżawienia lub sprzedaży, całkowicie lub częściowo, trzy **Karczmy** i **Dom** przy szosie o 5 wiorst od rogatek Mokotowskich położone, do Dóbr Wyczółki należące. Wiadomość przy ulicy Wiejskiej Nr 1725, dom Wgo Gruszeckiego, na 1m piętrze, codziennie do godziny 11tej rano, lub między 3 a 5tą wieczorem. (Nr 3169.)

Jest do sprzedania **Futro** Niedźwiedzie, pokryte szafirowem suknem, tudzież **Powóz** lekki z Fordeklem i 2ma Kuframi, zupełnie nowy. Wiadomość ulica Widok Nr 1574h, u Stróża. (Nr 3393.)

Ktoby miał do sprzedania lub wynajęcia **LUSTRO** duże w złotych ramach. z konsolą lub bez, może się zgłosić na ulicę Królewską Nro 1066, na 1m piętrze. (3360.)

Jest do sprzedania **Futro** Szopy, nowe, bardzo ładne, i Garderoba męzka. Wiadomość pod Nr 1066 litera k, ulica Królewska, w bramie na dole, jak się wchodzi na prawo, lub u Stróża. (Nr 3383.)

**Administrator Xięztwa Łowickiego.**

Podaje do wiadomości, iż przed Delegowanym Urzędnikiem Administracji Xięztwa Łowickiego, w kancelarji Nadzorcy majętności Sielce pod Warszawą, odbędzie się w dniu 30 Listopada (12 Grudnia) r. b., o godzinie 12ej w południe, głośna in plus licytacja, co do ryczałtowego wydzierżawienia propinacji w całem teritorjum majętności Sielce pod Warszawą, a to na lat trzy, poczynając od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1864/65 r.

Pretium licytacji ustanowionem jest na summę rs. 300, jako roczną dzierżawę, a każdy mający chęć licytowania, obowiązanym jest przed przystąpieniem do licytacji, złożyć do rąk delegowanego Urzędnika w gotowych pieniądzach, wadjum wyrównywające ⅙ części summy za praetium liciti wskazanej. Oprócz tego, zaraz po licytacji, plus licytant obowiązanym będzie skompletować wadjum do połowy summy najwyżej postąpionej, które pozostanie w depozycie Kassy Xięztwa Łowickiego, dopóki kontrakt z plus licytantem spisany nie zostanie, i dopóki plus licytant nie złoży kaucji. Odstępującemu zaś od licytacji, wadjum zaraz zwrócone zostanie.

Warunki którym utrzymujący się przy licytacji w kontrakcie poddać się obowiązany będzie, przejrzanemi być mogą przez konkurentów do dzierżawy, każdodziennie oprócz dni Swiątecznych i Galowych Dworskich, w Kancelarji Nadzorcy majętności Sielce w Sielcach pod Warszawą, oraz w mieszkaniu Administratora Xięztwa Łowickiego w mieście Warszawie przy ulicy Niecałej w domu Xięztwa Nr 614 lit: M.

Łyszkowice dnia 6 (18) Listopada 1864 r.
Pułkownik **Hauke.** (D. W.)

**Dobra Syrniki,** wraz z przyległościami, w Gubernji Lubelskiej położone, są w każdym czasie do nabycia z wolnej ręki, z wszelkim inwentarzem martwym i żywym — Bliższą wiadomość w Mieście Łecznie, u Właściciela powyższych Dóbr powziąść można. (Nr 3321.)

Ktoby miał Kapitał w gotówce **Rs. 1,000,** a najmniej **500** na kaucję i chciał się zająć handlem, otrzyma prócz procentu od kaucji Sklep wraz z Pokojem bezpłatnie, przy ulicy pryncypalnej, w którym jest sprzedaż Mąki z Młyna Parowego, a w tymże Sklepie na swoją korzyść może mieć liczne legominy, lub inny proceder, zaraz lub od Nowego-Roku. Informacja pod Nrem 927 d, przy rogu ulicy Chłodnej i Żelaznej w Dystrybucji. (Nr 3329.)

**SZPRYCOWANIE**
**Z ROŚLINY MATIKO**
**PP. GRIMAULT ET Cie. APTEKARZY w PARYŻU**

Nowy środek Lekarski przygotowany z liści Peruwiańskiego drzewa zwanego Matiko, jest niezawodnym przeciw wszelkiego gatunku rzeżączkom i blenoragiom, nawet uporczywym i zastarzałym. Użycie tego lekarstwa nie pozostawia nigdy po sobie zwężania kanału, ani nabrzmienia kiszek. Od chwili wynalezienia tego środka, wielu Lekarzy Paryzkich uznali go za najlepszy i wprowadzili w ogólne użycie. Szprycowanie, które nie sprawia żadnego dolegliwego wrażenia, używa się w pierwszych dniach ukazania się tej słabości; Pigułki zaś bierze się zwykle przeciw słabościom zadawnionym i chronicznym, którym ani użyciem Kubeby, ani Kopaiwy, ani szprycowaniem przygotowanem z pierwiastków metalicznych, zwykle niebezpiecznych, zaradzić nie było możności. Jednoczesne użycie obudwóch tych środków, działa na słabości tego rodzaju bardzo czynnie i szybko. Skład we wszystkich Aptekach Cesarstwa i Królestwa. (Nr 323.)

Na pierwszy numer hypoteki domu murowanego w Warszawie, przy jednej z ulic pryncypalnych, potrzebną jest **Summa Rs 7500,** która mieścić się będzie w pierwszej połowie szacunku tegoż domu. Posiadający taki kapitał do wypożyczenia, zechcą zgłosić się o informacje, bez pośrednictwa osób trzecich, do Wgo Mejlerta, Właściciela Składu Sukna, w domu Rezlera, od ulicy Senatorskiej. (Nr 3371.)

**Naczelnik Zakładów Górniczych Banku Polskiego w Ostrowcu i Irenie.**

Podaje do powszechnej wiadomości, iż dnia 17 (29) Grudnia r. b., o godzinie 10ej z rana, odbywać się będzie w biurze Zarządu Fabryk w Klimkiewiczowie, głośna in minus licytacja, na dostawę dla Fabryk Ostrowieckich następujących materjałów: Bali sosnowych 3" sztuk 65, po kop: 60 za sztukę; Tarcic sosnowych 2" do kopalń sztuk 60, po rs. 28 kopa; Tarcic sosnowych 2" do wielkich pieców szt: 60, po rs. 27 kopa; Tarcic sosnowych 2" do fryszerki sztuk 15. po kop: 45 sztuka; Tarcic sosnowych $1^1/_2$" do kopalń i węglarstwa kóp 3, po rs. 22 kop: 50; Tarcic sosnowych do wielkich pieców i fryszerki kóp 2 sztuk 15, po rs. 20; Tarcic sosnowych 1" do kopalń i wędlarstwa kóp $1^1/_2$, po rs. 19; Tarcic sosnowych 1" do wielkich pieców i fryszerki kóp 2 sztuk 10, po rs. 18; Opałek do wielkich pieców, fryszerki i węglarstwa sztuk 190, kop: 30 za sztukę; Wózków do sążni dla węglarstwa sztuk 15, po rs. 1 kop: 20; Gwoździ gątali z żelaza kutego kóp 510, po kop: 8; Gwoździ bretnali z żelaza kutego kóp 95, po kop: 28; Gwoździ półbretnali z żelaza kutego kóp 80, po kop: 15; Gwoździ głowaczy kóp 20 funtów 160, po kop: 8 funt; Gątów do kopalń, węglarstwa i wielkich pieców kóp 345, po kop: 25 za kopę; Stali Angielskiej funtów 30, po kop: 18 za funt; Świec łojowych maczanych do kopalń sztuk 1,000, po kop: 18 za funt; Świec łojowych do Magazynu Klimkiewiczów funtów 180, po kop: 18 za funt; Oliwy czystej garncy 30, po rs. 2 kop: 5 garniec; Oleju zwyczajnego czystego garncy 45, po rs. 1 k. 35; Oleju preperowanego garncy 35, po rs. 1 kop: 50; Smoły płynnej garncy 200, po k. 15 garniec; Łoju funtów 88, po kop: 15 za funt; Sadła funtów 88, po kop: 20 za funt; Lin kręconych z konopi czesanych funtów 640, po kop: 17 za funt; Postronków do chomąt sztuk 32, po kop: 17 funt; Pakuł funtów 20, po kop: 5 za funt; Taśmy na knoty do lamp łokci 79, po kop: 4 łokieć; Miedzi w formach wielko-piecowych sztuk 4, funtów 120, pod kop: 75; Pilników Angielskich buntów 10, po kop: 45 bunt; Skórę surowcową z dużego bydlęcia szt: 1, za rs. 10; Skórę juchtową z dużego bydlęcia szt: 1, za rs. 7 k. 50; Wapna niegaszonego korcy 75, po rz. 1 k. 50 korzec; Owsa pięknego podsiewanego korcy 115, po rs. 1 kop: 20; Siana pogodnie zebranego w dobrym gatunku cetnarów 110, po 120 funtów, za cetnar rs. 1 kop: 20; Słomy żytniej prostej niestęchłej cetnarów 92, po funtów 120, za cetn: kop: 40; Beczek górniczych dębowych sztuk 10, po k. 45 za sztukę; Kibli górniczych dębow: sztuk 80, po k. 45 za sztukę. Materjały powyższe mają być dostawione w miejscu warunkami licytacyjnemi wskazane, w gatunkach dobrych do dnia 1 (13) Czerwca 1865 r.

Przystępujący do licytacji winien złożyć vadjum rs. 165, wyrównywające $^1/_{10}$ części wartości licytować się mających materjałów

Bliższe warunki dotyczące tej dostawy przejrzeć można każdodziennie, wyjąwszy dni Świątecznych w biurze Naczelnika Kancellarji Banku Polskiego i w Kancellarji Zawiadowcy Fabryk Ostrowieckich, w Klimkiewibzowie.—Irena dnia 16 (28) Października 1864 r.—Foltyński. (D. W.)



**Bank Polski.**

Podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 21 Grudnia (2 Stycznia) $186^4/_5$ r., o godzinie 12ej w południe w sali posiedzeń Banku Polskiego, odbędzie się licytacja przez opieczętowane deklaracje, na sprzedaż więcej dającemu, 2ch placów z nieruchomości w Warszawie Nr 1600 lit: C, oddzielonych.

Jednego przy ulicach: Wspólnej, Wielkiej i Żórawiej położonego, na planie sytuacyjnym literami l, m, n, o, oznaczonego, zajmującego łokci kwadratowych $23,683^1/_2$.

Drugiego przy rogu ulic: Wielkiej i Wspólnej, na południe Magazynu Bankowego leżącego, zajmującego łokci kwadratowych 43,144.

Szacunek do licytacji obu tych placów, mających razem rozległości łokci kwadratowych $66,827^1/_2$, ustanawia się na Rs. 40,000.

Szacunek postąpiony spłaconym być ma w ten sposób: że nabywca zapłaci w ciągu dni 30 od daty licytacji, jedną trzecią część summy szacunkowej wyżej oznaczonej, reszta zaś wraz z kwotą na licytacji postąpioną, pozostawioną zostanie przy gruncie do spłaty ratami amortyzacyjnemi, licząc po 5% rocznie na procent, a po upływie 2ch pierwszych lat obok opłaty procentu po 2% na umorzenie.

Vadjum do licytacji wymagane jest w ilości rs. 4,000.

Bliższe warunki przejrzeć można każdodziennie, wyjąwszy dni Świątecznych w biurze Naczelnika Kancelarji Banku Polskiego.

Deklaracje podług wzoru niżej podanego napisane bez skrobań, poprawek i przekreślań z wyrażeniem liczb literami, adresować należy „do własnych rąk Prezesa Banku Polskiego, deklaracja do kupna 2ch placów przy ulicach: Wspólnej, Wielkiej i Żórawiej położonych", i do tej deklaracji dołączyć kwit Kassy na vadjum wyżej oznaczone, wniesione w gotowiźnie, lub w papierach publicznych krajowych procentowych.

Deklaracje przyjmowane będą do dnia 21 Grudnia (2 Stycznia) $186^4/_5$ r. do godziny $11^1/_2$ z rana.

Przedające się place, mający chęć kupna może obejrzeć na miejscu.

Prezes, Rzeczywisty Radca Stanu,
(podpisano) **A. Kruze.**
Naczelnik Kancelarji,
(podpisano) **J. Makulec.**

Wzór do Deklaracji:

W skutek ogłoszenia Banku Polskiego z dnia 21 Listopada (3 Grudnia) r. b. Nr 32,453, podaje niniejszą deklarację, iż dwa place oddzielne z nieruchomości Ner 1600 c, razem zajmujące łokci kwadratowych $66,827^1/_2$, obowiązuję się kupić za summę Rs. (wypisać literami ofiarowaną summę), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych, które mi są wiadome, objętym.

Kwit na złożone w Kassie...... vadjum w summie Rs..... (wypisać summę) dołączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w...... pod Nr...... (wypisać) Pisałem w .... dnia ....

(Podpisać imie i Nazwisko). (D. W.)

# Handel Korzenny i WIN w Krakowie,

pod firmą

**ADOLF MACHONBAUM,**

**przy ulicy Stolarskiej pod Nr 480,**

z powodu zwijania Handlu i opuszczenia miasta,

## sprzedawać będzie WINO Węgierskie i Francuzkie,

**Czerwone i Białe, bardzo smaczne,**

## O 40% NIŻEJ ZWYKŁEJ CENY,

**tak, że Garniec Wina który kosztował Złp. 10, teraz Złp. 6, i tak stosunkowo dalej co do wszystkich gatunków.**

Wspomniony Handel li tylko do dnia 29go b. m exystować będzie. (Nr 3297).

Na dniu 19 b. m., odbędzie się w mieście Kaliszu, zebranie Akcjonarjuszów Domu Handlowo-Komissowego Rolników Kaliskich, w celu wysłuchania sprawozdania i zatwierdzenia rachunków za rok upłyniony 1863/4; na które, osoby posiadające Akcje zapraszamy.— *Jabłkowski, Radoliński, Skupieński* i *Spółka.* (3180.)

**Do sprzedania:**

**SZYNEL** wojskowy z Barankami Krymskiemi, Worek skórzany z Futrem na nogi, Dywanik Futrzany kolorowy do Powozu, Garnitur zimowy męzki, Brzytwy Damasceńskie, Pieczątki ładne i kosztowne z herbem Ostoja, Makat Ferski nad łóżko piękny, Szal Turecki żółty, prawie nieużywany, Suknie Jedwabne i Axamitna balowa, koloru wiśniowego, Ponsza biała Kaszmirowa, Kaftan Axamitny szafirowy, Fermoar Brylantowy z Perłami, Bransoleta złota bardzo ładna, roboty Paryzkiej, Srebra rozmaite pr: 12, Serwis do herbaty z Porcelany Saskiej, Weby cienkiej pół sztuki, Szafka mahoniowa do łóżka, Xiążki w różnych językach, i Apteczki homeopatyczne zagraniczne. Widzieć można w każdym czasie na ulicy Ogrodowej Nr 870, w mieszkaniu Nr 6. (Nr 3373.)

Mężczyzna w średnim wieku, udziela Lekcje **Buchhalterji, Korrepetycje** Uczniom do pierwszych trzech klas uczęszczającym, oraz do Klass przygotowywa; daje Lekcje na godziny Nauk Początkowych i Języka Francuzkiego w domach prywatnych, a przytem życzy sobie zajmować się Buchhalterją w Zakładach Handlowych lub Fabrycznych. Tu także można powziąść wiadomość o piszącym **Prośby** w Języku Rossyjkim, Nr 581, ulica Długa, dom Wgo Stanisława Hiszpańskiego, zapytać w Sklepie. (Nr 3378.)



**Fortepjan** orzechowy Troschla, w zupełnie dobrym stanie, o sześciu oktawach, jest do sprzedania pod Nr 1117E, przy ulicy Prostej, Nr 5 mieszkania. (Nr 3409.)



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania **Fortepjan** palisandrowy, prawie nowy, o 7miu oktawach, nowego fasonu, z całą platą i czterema sprajcami, z Fabryki Krall et Seidler. Jest także do sprzedania BURNUS nowy i SALOPA Futrzana używana. Wiadomość ulica Nowolipie Nr 2425, dom Szmideckiego, na 2giem piętrze, Nr mieszkania 22gi. (Nr 3377.)



## Koń dobrze ujeżdżony

pod wierzch i do zaprzęgu, jest do sprzedania, ulica Królewska Nr 1063. Wiadomość u stangreta Bartłomieja. (Nr 3410.)



Nagrody **Rs. 10.**—Psy dwa duże **Charty** białe, do polowania, w zeszły Poniedziałek zginęły; uprasza się o odprowadzenie pod Numer 1582 d, przy ulicy Jerozolimskiej, do Uradnika Denisewa. (Nr 3379.)



Dnia 6 b. m., przejeżdżając ulicą Lesznem i Bielańską, wieczorem pomiędzy godziną 6 a 7, zginął **Pies** rassy Buldog, mający na szyi Obróżę mosiężną z tabliczką. Uprasza się łaskawego znalazcę o zwrot, lub dać znać na Nową Pragę, na ulicę Szeroką pod Nr 71, do Inspektora Kolstorff, za wynagrodzeniem. (Nr 3408.)



Ktoby życzył sobie kupić młodego **Psa**, z czystej rassy Angielskich Buldogów, zechce zgłosić się na ulicę Nowy Świat Nr 42, dom Wnej Omiecińskiej, na drugie piętro od frontu. (Nr 3398.)



Osoby które życzą sobie mieć **PSY** czystej rassy **TERNEWY**, raczą się zgłosić do Pałacu Arcy-Biskupów, na ulicy Miodowej Nr 492, przez podwórze w drugiej bramie, korytarz na prawo. Wiadomość w Kuchni, u Służącej Weroniki. (Nr 3279.)



**STOKFISZ**

wybornie przyrządzony, na śniadanie, w Handlu Win **H. T. Strukczyńskiego,** wprost OO. Kapucynów. (Nr 2985).



**OSTRYGI OSTENDZKIE i HOLSZTYŃSKIE z Flensburga,** świeże, wyborowe, codzień nadchodzą do Handlu Win **Ant. Stępkowskiego.** — Tenże Handel otrzymał **SIELAWY Augustowskie.** (Nr 1422).



**OSTRYGI WYBOROWE**

codziennie świeże nadchodzą do Handlu **Józefa Möhr,** w gmachu Teatralnym. (Nr 1355).

Nadchodzą codzień **OSTRYGI świeże.** do Handlu Win **H. T. Strukczyńskiego,** Ulica Miodowa, wprost OO. Kapucynów. Oraz w Piątki i Soboty, na śniadanie, **RYBY** wybornie przyrządzone. (Nr 186).



Codziennie nadchodzą

## OSTRYGI,

do Handlu **Juljana Lipkau,** przy ulicy Miodowej, wprost Sądu Apellacyjnego. (Nr 3767).



## OSTRYGI

każdodziennie nadchodzą do Składu Win Nr 547 a, **Józef Wolffin.** (Nr 1736.)



**OSTRYGI Ostendzkie,** świeże, codzień nadchodzą do Handlu **T. Rajtarskiego,** ulica Senatorska i róg Daniłowiczowskiej; oraz w Piątki i Soboty, **PASZTECIKI** z ryb i grzybkami. (Nr 660.)

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.